

Mołdawia proponuje ułatwienia dla eksportu Naddniestrza przez Ukrainę

8 września władze mołdawskie zgodziły się na znaczące ułatwienia dla naddniestrzańskich przedsiębiorstw wysyłających swój eksport na i przez Ukrainę drogą kolejową. Jest to kolejne posunięcie proeuropejskiego rządu Mołdawii, realizującego wobec Naddniestrza strategię pragmatycznych „małych kroków”, mającą z jednej strony wciągnąć Naddniestrze do współpracy z Kiszyniowem, a z drugiej stworzyć sprzyjającą atmosferę dla wznowienia negocjacji w formacie 5+2 (Mołdawia, Naddniestrze, Rosja, Ukraina, OBWE plus Unia Europejska i Stany Zjednoczone). Kiszyniów prawdopodobnie liczy też, że Naddniestrze zgodzi się z kolei na tranzyt eksportu mołdawskiego na Ukrainę.

Kiszyniów umożliwiał dotąd naddniestrzańskim firmom wysyłanie towarów przez granice celne Mołdawii pod warunkiem rejestracji przedsiębiorstwa w Kiszyniowie, zwalniając je przy tym od wszelkich podatków i opłat poza kosztami formalności celnych. Jednakże firmy te musiały wysłać swoje towary na eksport przez terytorium Mołdawii, ponieważ na naddniestrzańskim odcinku granicy mołdawsko-ukraińskiej nie było mołdawskich celników (Ukraina nie zgadza się ich dopuścić na swoje terytorium, a nie mogą oni pracować na terytorium Naddniestrza). Oznaczało to konieczność nadłożenia ok. 500 km kolejną i odpowiedni wzrost kosztów. Realizacja przyjętego 8 września postanowienia umożliwiłaby bezpośredni eksport kolejną z Naddniestrza na Ukrainę. Dotyczy to ok. 70% eksportu Naddniestrza, w szczególności będącego własnością kapitału rosyjskiego kombinatu metalowego w Rybnicy. Przyjęte postanowienie nadal nakłada na firmy naddniestrzańskie obowiązek dokonania formalności celnych w Mołdawii, ale ostateczna kontrola na granicy Naddniestrza z Ukrainą dokonywana byłaby przez urzędników mołdawskich kolei państwowych.

Realizacja postanowienia mołdawskiego rządu wymaga jednak trójstronnego porozumienia z władzami Naddniestrza i Ukrainy. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że porozumienie takie może być trudne do osiągnięcia. Tak np. podpisane pod koniec marca porozumienie o otwarciu (zamkniętego w 2006 roku) połączenia pasażerskiego z Kiszyniowa do Odessy przez Naddniestrze nie zostało do tej pory zrealizowane, podobno ze względu na techniczne problemy po stronie ukraińskiej. <wrod>